



Puszczykowski

Przegląd Sportowy



*Wszystkim sportowcom, trenerom,
działaczom, animatorom,
sponsorom i mecenasom
oraz kibicom i sympatykom sportu
Zdrowych i Spokojnych Świąt Bożego Narodzenia
oraz pełnego sukcesów
i niezapomnianych wrażeń
Nowego 2006 Roku*



Szkolne Grand Prix

Pierwszy turniej z cyklu szkolnego Grand Prix Puszczykowa został rozegrany 24 października 2005 roku w Szkole Podstawowej Nr 2. Zwycięzcą został Jacek Redelbach (3 pkt), który wyprzedził Marka Dziecioła (2 pkt) i Michała Durczewskiego (1 pkt).

Młodzi szachiści kolejny raz spotkali się 14 listopada 2005 roku. Zawodników podzielono na dwie kategorie wiekowe – do 10 lat i powyżej 10 lat. W Grupie A (powyżej 10 lat) najlepiej radzili sobie – Michał Biernacki (2 pkt), Paweł Kuśniarek (2 pkt), Joanna Kupsik (1,5 pkt) i Maria



Biernacka (0,5 pkt). Wśród najmłodszych adeptów czyli w Grupie B (do lat 10), najlepszymi zawodnikami zostali – Jacek Redelbach (5 pkt), Michał Wiśniewski (3 pkt) i Szymon Milne (3 pkt)

Do końca roku szkolnego planowane jest rozegranie dziewięciu turniejów. Najbliższe zawody odbędą się 9 stycznia 2006 r. o godz. 16.45 również w Szkole Podstawowej Nr 2 (sala 101).

Damian Bartkowiak, Sędzia zawodów

Kółko szachowe

Szachy są grą ciekawą, posiadającą duże walory wychowawcze. Pozwalają rozwinąć umiejętność logicznego myślenia i panowania nad sobą, kształtują wyobraźnię. Uczą wytrwałości i umiejętności podejmowania szybkiej decyzji.

Wszystkich chcących zgłębiać tajniki tej królewskiej gry zapraszamy na bezpłatne zajęcia w Szkole Podstawowej Nr 2 (poniedziałki, godz. 16.30, sala 101) oraz w Klubie Seniora przy Szkole podstawowej Nr 1 (czwartki, godz. 16.30). W czasie spotkań prowadzone będą wykłady, dzięki którym można nauczyć się gry w szachy oraz doskonalić swoje umiejętności. Oczywiście będzie też można pograć partie towarzyskie.

Red

Mistrzostwach Powiatu w szachach

Jedynka najlepsza!

Szkoła Podstawowa Nr 1 zwyciężyła w zorganizowanych w Kórniku szachowych Mistrzostwach Powiatu w kategorii „Szkoły Podstawowe”. W turnieju rywalizowały także reprezentacje gimnazjów. Oto wyniki reprezentantów „jedynki”, która zdobyła drużynowo pierwsze miejsce – Michał Biernacki I miejsce, Piotr Falkiewicz II miejsce i Michał Durczewski XI miejsce. Startowało 25 uczestników. Wśród dziewcząt Anna Biernacka zajęła V miejsce. Startowało 19 zawodniczek.

W rywalizacji gimnazjów Puszczykowo reprezentowała Maria Biernacka z Gimnazjum Nr 1. Uplasowała się ona na dobrej piątej pozycji wśród 18 uczestniczek.

Opiekunem i organizatorem wyjazdu na Mistrzostwa był Grzegorz Jabłoński.

Red

Puszczykowo kontra Mosina

Szachowy mecz pomiędzy Puszczykowem a Mosiną zostanie rozegrany w dwóch terminach. Pierwszy raz zawodnicy zmierzą się 19 stycznia 2006 roku w Klubie Seniora w Puszczykowie (godz. 17.00). Drugie spotkanie zaplanowano na 27 stycznia 2006 roku w Domu Kultury w Mosinie (godz. 18.00). Obydwa miasta mogą wystawić do „boju” ośmiu szachistów, przy czym w zespole musi grać przynajmniej czterech juniorów. Tempo gry to jedna godzina dla zawodnika z obowiązkiem zapisu partii.

Red

Turniej z nagrodami

Wszystkich chętnych zapraszamy do udziału w turnieju szachowym o nagrodę Przedsiębiorstwa Wielobranżowego „Merkury” Puszczykowo. Zawody odbędą się w sobotę 28 stycznia 2006 roku o godz. 11.00 w Restauracji „Nova” w Puszczykowie przy ulicy Poznańskiej. Uczestniczyć w nich może każdy chętny, który zgłosi się 15 minut przed planowym rozpoczęciem. Dla najlepszych sponsor przewidział nagrody rzeczowe, a w grupie dzieci do lat 12 każdy uczestnik zostanie nagrodzony.

Red



Już po raz piąty odbył się w Puszczykowie coroczny Mikołajkowy turniej szachowy. 3 grudnia w Szkole Podstawowej Nr 1 spotkali się fani czarno-białej szachownicy.

Impreza pomyślana jest szczególnie z myślą o dzieciach i młodzieży szkolnej, dlatego też, nie ma dziecka, które po zawodach nie wyszłoby z nagrodą bądź upominkiem. Nie byłoby to możliwe, gdyby nie wsparcie jakiegoś udziela Urząd Miasta Puszczykowa. Miasto sprawuje Patronat nad zawodami oraz funduje nagrody od pierwszej edycji. Słowa podziękowania należą się też Cukierni - Piekarni pana Jacka Błaszkwia, który każdego roku sponsoruje słodki poczęstunek dla szachistów - notabene jakże potrzebny dla uzupełnienia kalorii po trudnej walce na „64” polach.

Zawodnicy podzieleni zostali na dwie kategorie wiekowe – do lat 12 i powyżej tej granicy. Turniej A dzieci do lat 12 wygrał Wiktor Slavov z Kościana przed Michałem Biernackim, Piotrem Falkiewiczem, Kamilem Buczko i Jackiem Redelbachem – wszyscy z Puszczykowa. Najlepszą wśród Pań była Anna Biernacka z Puszczykowa. Startowało 20 młodych szachistów.

Mikołajkowy turniej szachowy



W grupie B dla szachistów powyżej 12 lat zwyciężył Marek Maćkowiak przed Kazimierzem Leśniewiczem – obydwójce z Poznania. Trzecie miejsce podzielili Grzegorz Jabłoński z Pu-

szczykowa oraz Andrzej Frąckowiak z Mosiny. Najlepszą wśród Pań była Maria Biernacka z Puszczykowa. Startowało 10 szachistów.

Damian Bartkowiak

Badminton



Dobre wyniki osiągnęli juniorzy młodszy PTS Puszczykowo w ogólnopolskich turniejach klasyfikacyjnych. W Sulęcinie wystartowały silne ekipy AZS Warszawa i Technika Głubczyce. W tej bardzo silnej konkurencji w grze podwójnej zwyciężył debel z Puszczykowa Katarzyna Kistowska - Magdalena Wrześniewska.

W kolejnym turnieju, który odbył się w Warszawie, doskonale spisał się mixt Katarzyna Kistowska - Michał Szkudlarczyk. Para mieszana z Puszczykowa wywalczyła drugie miejsce, natomiast drugi mixt, Magdalena Wrześniewska - Maksymilian Nowak, zajęła czwarte miejsce. W grze pojedynczej Katarzyna Kistowska zajęła piąte miejsce, a Magdalena Wrześniewska szóste.

Kolejnym występem młodych badmintonistów był udział w międzynarodowym turnieju w Warszawie. Najlepiej zaprezentowali się w nim: Katarzyna Kistowska, Magdalena Wrześniewska i Michał Szkudlarczyk, którzy grali w finale B o miejsca 8/9.

Red



Puszczykowska Liga Piłki Siatkowej

Za nami pierwsze mecze zorganizowane w ramach rozgrywek Puszczykowskiej Ligi Piłki Siatkowej. Po eliminacjach (pisaliśmy o nich poprzednim numerze Echa), rozegrano pierwszą rundę sezonu zasadniczego. Poniżej podajemy wyniki, składy zespołów oraz tabelę po pierwszej rundzie. **Red**

Grupa A

Czterdziestolatki – Wróblewski Team 3:0 (25:13, 25:20, 25:21)
 Senior Klub – Krawczyk Katering 3:0 (25:16, 25:22, 25:21)

Tabela

1. Czterdziestolatki	1:0	3:0	75:54
2. Senior Klub	1:0	3:0	75:59
3. Krawczyk Katering	0:1	0:3	59:75
4. Wróblewski Team	0:1	0:3	54:75



Czterdziestolatki – Marzena Strużyk, Jacek Staniewski, Marek Racki, Aleksander Niemi, Paweł Kranpe, Tomasz Brudnicki, Marek Stróżyk.



Krawczyk Katering – Marek Kowalski, Andrzej Krawczyk, Piotr Litka, Piort Woźny, Mariusz Duszyński, Bartosz Nowicki, Marek Ciachowski, Piotr Kowalski.



Wróblewski Team – Paweł Wróblewski, Leszek Tomyślak, Wojciech Korzeniowski, Dominik Małolepszy, Grzegorz Ignatowicz, Paweł Czapla, Michał Marcinkiewicz, Maciej Staniewski, Marcin Pocztarek.



Senior Klub – Wiesław Kujawiak, Jerzy Kujawa, Rafał Bartożyk, Bogdan Fiszer, Stanisław Bielerzewski, Robert Ryszewski, Przemysław Teklik, Michał Musielski.



Grupa B

Lasek – ZSLT 3:1 (25:26, 25:21, 21:25, 21:25)

Żubry – Onyk 3:0 (25:9, 25:15, 25:23)

Tabela

1. Żubry	1:0	3:0	75:47
2. ZSLT	1:0	3:1	97:92
3. Lasek	0:1	1:3	92:97
4. Onyk	0:1	0:3	47:75



Żubry – Łukasz Łopatowski, Adam Łopatowski, Łukasz Janek, Wojciech Olejnik, Beata Brodnicka, Paweł Sroka, Maciej Sroka, Radosław Szafranek, Wojciech Nawrot.



Onyk – Norbert Kaszuba, Piotr Kaszuba, Mateusz Walachowski, Jan Łągoda, Adam Kasperski, Maciej Kostusiak, Wojciech Sępniak, Piotr Demut.



Lasek – Piotr Mielcarek, Piotr Węclik, Mateusz Kaźmierczak, Adrian Pakuła, Wojciech Liszka, Grzegorz Piskorski, Maciej Walkowiak, Jacek Ruszyński.



ZSLT – Paweł Grzechowiak, Piotr Polus, Tomasz Furman, Maciej Kiciński, Jacek Kubiak, Jan Błażejowski, Krzysztof Rochowski.

Brydż sportowy

W Szkole Podstawowej Nr 1 odbył się 10 grudnia 2005 roku Mikołajkowy Turniej Brydża Sportowego, zorganizowany przez członków puszczykowskiego Klubu Brydżowego. Najlepsi brydżyści tworzą grającą w lidze popularnej brydża sportowego drużynę MOK Puszczykowo. W jej skład wchodzi prawdziwi pasjonaci, Panie i Panowie w różnym wieku, dla których ta czterooosobowa gra jest najwspanialszą formą spędzania wolnego czasu.

Przypominamy, że zajęcia brydżowe odbywają się w każdą sobotę o godzinie 10.00 w Miejskim Ośrodku Pomocy Społecznej (w tzw. „starej szkole”). Chętnie widziani będą wszyscy umiejący lub pragnący nauczyć się gry w brydża.

Red





柔道

Judo



Zawodnicy uczestniczyli również na zgrupowaniu sportowym w Murzasichlu koło Zakopanego. Na zgrupowaniu dżudocy ciężko trenowali, ale także miło spędzali czas np. na boisku sportowym, pływalni czy w Aquaparku na Słowacji.

Uczniowski Klub Sportowy Judo Dębica Poznań utworzył swoją filię w Szkole Podstawowej numer 1 w Puszczykowie. Sekcja judo, przy pomocy pani dyrektor Ewy Budzyńskiej, funkcjonuje już od lutego 2004 roku. Przez półtora roku judocy z Puszczykowa pod okiem trenerów Sebastiana Jakrzewskiego i Michała Szarzyńskiego intensywnie trenowali rzuty i bezpieczne upadki oraz brali udział w zawodach. Mamy w naszej sekcji zawodników zajmujących w swojej wadze wysokie miejsca na zawodach międzyklubowych i międzynarodowych.





Sekcja brała udział w pokazach aby przedstawić mieszkańcom Puszczykowa swoje umiejętności. Można nas było zobaczyć np. w czasie festynu zorganizowanego z okazji jubileuszu 30-lecia Szpitala Puszczykowie.



Od początku września sekcja działa dalej i przygotowuje się do następnych zawodów. Zapraszamy wszystkie dzieci na wspólne treningi. Zajęcia odbywają się w Szkole Podstawowej numer 1 w Puszczykowie we wtorki i środy - klasy od 1 do 3 o godz. 16.00, a klasy 4 i starsi o godzinie 17.00.



Judo jest jedną z japońskich sztuk walki wręcz – BUDO, najszerzej znaną na świecie, i która jako pierwsza stała się dyscypliną olimpijską. Techniki judo opierają się na technikach judo-jutsu, jednej ze sztuk wojennych czasów feudalnych Japonii.



Twórcą judo jest Japończyk Jigoro Kano 1860-1938, który zebrał, usystematyzował i ulepszył chwytły z starego judo-jutsu, usunął elementy mogące zagrażać życiu lub zdrowiu ćwiczących, wprowadzając w to miejsce wiele nowych, stworzonych przez siebie, dając im taką formę w jakiej są obecnie uprawiane na całym świecie.

Judo to sposób sportowej walki, czyli dyscyplina sportowa z wielkiej rodziny sportów walki powstała w Japonii pod koniec XIX w. W języku japońskim słowo JU- oznacza zwinność, uścipliwosc i łagodność, natomiast słowo DO- droga do doskonalenie ciała i jego harmonii z umysłem Tak więc najkrócej mówiąc judo pozwala poprzez uścipliwosc i zwinność wykorzystać siłę przeciwnika do jego pokonania.



Puszczykowo jest wszędzie...

Z Małyszem na lodowcu



Podczas długiego listopadowego weekendu mieliśmy okazję spotkać kadrę naszych skoczków narciarskich na lodowcu Kitzsteinhorn w Kaprun. Obserwowaliśmy trening Adama Małysza, Roberta Mateji i pozostałych zawodników z reprezentacji Polski na naturalnej skoczni, przygotowanej specjalnie dla nich.

Adam Małysz jest niezwykle skromnym i sympatycznym człowiekiem. Chętnie pozował do zdjęć mimo, iż wyczuwaliśmy stres jaki mu towarzyszył. Trzeba sobie jednak otwarcie powiedzieć, że my po prostu mu przeszkadzaliśmy. Pomimo to, były serdeczne uściski dłoni, wspólne zdjęcia, krótka rozmowa, panowała wspaniała atmosfera. Było to bardzo sympatyczne spotkanie.

Po zakończonym treningu podziwialiśmy zjazd naszych skoczków na tych „fantastycznie” długich nartach, bez krawędzi, po stromym zboczach lodowca. Dopiero w rzeczywistości widać jak długie są narty, na których skaczą zawodnicy. Ich wymiary przerosły moje wyobrażenia, a mimo to niewiarygodne, jak dobrze sobie radzili.

Filip Bererzański





Animatorzy sportu

Towarzystwo Animatorów Rekreacji i Sportu składa wszystkim czytelnikom Echa Puszczykowa najlepsze życzenia świąteczne i noworoczne a zarazem zaprasza na zajęcia i do wspólnej zabawy.

Nadchodząca zima nas nie zraża, staramy się wykorzystać wszystkie jej walory, a jednocześnie myślimy już o następnym sezonie wiosenno-letnim. Mijający był dla nas bardzo udany, w szczególności kolarze górcy odnieśli liczne sukcesy. Wzięliśmy udział w 35 imprezach rowerowych w całym kraju, z Mistrzostwami Polski MTB na czele. Odnieśliśmy wiele zwycięstw, młodszy wygrywali w Wielkopolskiej Próbie Kolarskiej, starsi w maratonach. Szczególnie spektakularne było potrójne zwycięstwo naszych juniorów w ogólnopolskim Maratonie w Wieleniu. Oprócz treningów, zgrupowań sportowych i wyjazdów na zawody, organizowaliśmy również imprezy lokalne, w szczególności szkolne Mistrzostwa Puszczykowa, które odbyły się 15 października na stadionie OSiR. Młodzież szkolna rywalizowała w 3 kategoriach wiekowych. Zwycięzcy otrzymali puchary ufundowane przez Urząd Miasta.

Największym naszym tegorocznym sukcesem było powiększenie się naszego grona zarówno o najmłodszych, jak i trochę starszych członków klubu. Liczymy, że nadchodzący rok będzie jeszcze lepszy.

Zapraszamy do nas wszystkich, którzy lubią jeździć i ścigać się na rowerach, a także grających w tenisa stołowego, bowiem prowadzimy również sekcję tenisa stołowego. Jej działalność została w tym roku zwieńczona drugim miejscem dziewcząt i trzecim chłopców z Liceum Ogólnokształcącego w Mistrzostwach Powiatu Poznańskiego.

Rafał Łukawski



Zwycięzcy w kat. gimnazjum, od lewej Daniel Janasik, Konrad Krzyżanek, Przemysław Pietrzak, Krzysztof Borkowski



Zwycięzcy w kat. do lat 10-ciu, od lewej: Krzysztof Woźniak, Jędrzek Pawlicki (zwycięzca), Kacper Pietrzak, Błażej Krzyżanek, Ola Duda



Nasi na podium maratonu w Wieleniu



Zwycięzcy w kat. do lat 12-tu, od lewej Paweł Furmanowski, Mateusz Skowranek, Krystian Ludwiczak



Zmagania na korcie

Tradycją stało się, że Puszczkowskie Towarzystwo Sportowe przed Świętami Bożego Narodzenia organizuje Męski Deblowy Turniej Tenisowy. W tym roku spotkaliśmy się wyjątkowo wcześniej, bo już 3 grudnia. Organizatorzy do samego końca nie byli pewni czy tak naprawdę impreza się odbędzie, ponieważ wielu graczy wahało się pomiędzy obecnością na imieninach Barbary, a grą w tenisa. Sport jednak zwyciężył i do losowania par stawilo się 23 zawodników. Już na samym początku nie obyło się bez niespodzianek, bo na Turniej nie dojechał Piotr Horbulewicz, któremu posłuszeństwa odmówił akumulator w aucie. Były więc drobne przetasowania, lecz w końcu ustawiono i rozstawiono 12 par.

Warto zwrócić uwagę, iż coraz częściej w turniejach Puszczkowskich obok znanych zawodników grają także ich dzieci, co wskazywało by na doniosły fakt podtrzymywania tradycji i rodzinnej miłości do „białego sportu”. I tak m.in. obok Krzysztofa Kwiatkowskiego w turnieju wziął udział jego syn Grzegorz, obok Tadeusza Kulpińskiego zagrał jego syn Jasiu, a Artura Repetskiego wspierał syn Bastian. Wszyscy młodzi adepci tenisa zdołali daleko zajść w rozgrywkach dzielnie wspierając ojców i bohatercko reprezentując rodziny.



Mecze rozgrywane były od stanu 2:2, przy czym przy stanie po jeden w setach o zwycięstwie decydował tiebreak, w finale natomiast dwa wygrane sety. Po około czterech godzinach

na pełnych obrotach i praktycznie zdominowali grę. Przeciwna para nie miała nic do powiedzenia, a wszystkie próby przełamania „bombardowania” kończyły się fiaskiem. Drugi set miał więc być formalnością i zwyczajowym postawieniem kropki na „i”, ale doświadczeni gracze Leszek Nowak i Ryszard Weber nie poddali się presji i zaczęli nieśmiało wprowadzać do gry nowe elementy. Zaczęli spowalniać grę, grać wyższe piłki, urozmaicać uderzenia. Ta zmiana taktyki przyniosła efekt w postaci wygranego seta. Trzeci set to także inna historia. Tu gra była jak nigdy dotąd wyrównana. Walczono jak o życie o niemal każdą piłkę i zdobyty punkt. Niektóre wymiany składały się z kilkudziesięciu uderzeń. W tej wyczerpującej walce (dochodziła już godzina 23.00) przewagę uzyskali Leszek Nowak i Ryszard Weber i to oni w końcu sięgnęli po złoty laur zwycięstwa wygrywając trzeciego seta w tiebreaku 7:6 (7:5). Gratulacje!

top spin



zmagania w eliminacjach, rozpoczęto mecze półfinałowe. Pierwsza para półfinałowa Artur Pawłowski - Artur Repetski zmierzyła się z parą Leszek Nowak - Ryszard Weber. Równoległe druga para półfinałowa Marek Preisler - Grzegorz Kwiatkowski zagrała przeciwko parze Maciej Latosiński - Jasiu Kulpiński. Po zaciętych meczach wyłoniono pary finałowe i do decydującej rundy dotarły pary: Marek Preisler - Grzegorz Kwiatkowski i Leszek Nowak - Ryszard Weber.

W krótkich żołnierskich słowach można by powiedzieć, że mecz finałowy rozpoczął się ostro.

W pierwszym secie Marek Preisler - Grzegorz Kwiatkowski grali



KOMUNIKAT

Zarząd Puszczkowskiego Towarzystwa Sportowego w okresie pomiędzy Świętami Bożego Narodzenia, a Sylwestrem zamierza zorganizować ostatni w tym roku Turniej Tenisowy.

Propozycja skierowana jest do tenisistów i tenisistek, gdyż planowane są gry deblowe panów, pań, a także miksty.

Wszystkich chętnych serdecznie zapraszamy i prosimy o telefoniczne potwierdzenie udziału

Marek Preisler +48 600 487 486



Amatorskie kopanie

Często w naszej lokalnej gazecie ukazują się artykuły o zawodnikach uprawiających tenis, gólfę, ścigających się na rowerach lub biegających maratony. Rzadziej wspomina się o piłkarzach, zawodnikach także uczestniczących w rozgrywkach sportowych i reprezentujących nasze miasto. Chciałbym więc przedstawić drużynę piłkarską ze Starego Puszczyczkowa, która bierze

uczestnicząc w rozgrywkach halowej ligi piłki nożnej nie osiągnęliśmy oszałamiających wyników, ale możemy pochwalić się zdobyciem pucharu FAIR PLAY, jak również zdobyciem 1 miejsca w grupie B w rozgrywkach sezonu 2004/2005 roku. Swoim zapałem udało nam się zachęcić do udziału w tych rozgrywkach kolejną drużynę z Puszczyczkowa, która wystartowała w tym sezonie, a mianowicie FC Golden Puszczyczkowo. Na razie, jak na nowicjuszy przystało, płacą frycowe, ale z czasem pokażą, że też potrafią grać w piłkę.

W 2006 roku planujemy wspólnie z drużyną ze Starego Puszczyczkowa zorganizować turniej piłkarski na sztucznej nawierzchni boiska przy Szkole Podstawowej nr 1 w Puszczyczkowie. Planujemy też cykliczne rozgrywki, w których udział będzie brała drużyna piłkarska ze Szklarskiej Poręby. Chciałbym również zaznaczyć, iż liczymy na dalszą współpracę z Urzędem Miasta w Puszczyczkowie oraz z Puszczyczkowskim Towarzystwem Sportowym, które wspomagają udział drużyn w tych rozgrywkach. Mam nadzieję, że nadal będą naszymi partnerami i pomogą w organizacji różnych rozgrywek na terenie miasta.

Grzegorz Nawrocki, Real Puszczyczkowo



Real Puszczyczkowo

uczestnicząc w cyklicznych turniejach piłkarskich z zawodnikami ze Szklarskiej Poręby. Od niedawna o palmę pierwszeństwa z puszczykowskim Realem próbuje rywalizować nowo powstała drużyna – FC Golden Puszczyczkowo.

REAL PUSZCZYKOWO może pochwalić się już dość długim stażem. Od pięciu lat bierze udział w rozgrywkach halowej ligi piłki nożnej w Mosinie. Inicjatywa powstania drużyny, która mogłaby wziąć udział w rozgrywkach halowej ligi piłki nożnej, wyszła od Dariusza Roszaka i w 2000 roku powstała drużyna biorąca udział w rozgrywkach. Trzon ekipy stanowili wówczas zawodnicy grający wcześniej w halowej lidze, a mianowicie wspomniany już wcześniej Dariusz Roszak, senior drużyny i zarazem bramkarz – Krystian Ossowski, Paweł Ossowski, Krzysztof Nowak, Grzegorz Nawrocki, Stanisław Czaiński, Artur Pieczulis, Sebastian Bianek, Piotr Kunert oraz Robert Marcinkowski. Przez okres pięciu lat w drużynie grali również i mieli swój udział w osiągniętych przez naszą ekipę wynikach: Karol Janowiak, Filip Stefaniak, Paweł Nowak, Emil Wala.

Obecny skład drużyny REAL PUSZCZYKOWO przedstawia się nastę-



FC Golden Puszczyczkowo



Gdy 15 kwietnia na tor „Poznań” do trzygodzinnego wyścigu wyjechał wystawiony przez POL-CAR Fiat Panda kibice uśmiechali się z pewnym niedowierzaniem, a niektórzy nawet z ironią. Szybko uśmiechy speszły im z twarzy, gdy zobaczyli, że w gronie takich aut jak: Porsche, BMW, Mercedes, Honda, Renault i wielu jeszcze innych ten niepozorny „maluch” radzi sobie doskonale. Rywalizację w klasie 1400 ccm wygrał bezapelacyjnie, a w klasyfikacji generalnej znalazł się na dziesiątym miejscu.



Wyścigowy poligon Pol-Caru

Do Fiata Pandy przymierzaliśmy się już rok wcześniej, ale musieliśmy poczekać aż otrzyma sportową homologację FIA – opowiada Maciej Garstecki, który zasiadał w wyścigach trzygodzinnych za kierownicą tego auta naprzemiennie z Jackiem Szurgotem. – Na początku tego roku dowiedzieliśmy się, że we Włoszech rozpoczyna się Rajdowy Puchar Pandy, więc samochód musi otrzymać homologację FIA. Natychmiast zgłosiliśmy nasze auto do Mistrzostw Polski. Tak oto powstała pierwsza na świecie wyścigowa wersja Fiata Pandy. Pierwsza i dotychczas jedyna, choć na Słowacji Fiat Panda wystartował w wyścigach górskich. Do pierwszej eliminacji mistrzostw Polski na torze „Poznań” samochód został przygotowany w ekspresowym tempie – w ciągu niespełna miesiąca. Niewiele można było go do tego czasu udoskonalić – praktycznie został tylko wyposażony w klatkę bezpieczeństwa, a i tak spał się rewelacyjnie.

Wyścigowa Panda cieszyła się zainteresowaniem kibiców nie tylko w Polsce, ale i na czeskich torach. W Moście była wręcz rewelacją i zbierały się przy niej tłumy entuzjastów motoryzacji. W stawce 45 samochodów (nie brakowało wśród nich takich sportowych okazów jak Porsche 996 GT3 RSR) Fiat Panda z Pol-Caru zajął 25. miejsce. Natomiast w polskiej klasyfikacji Garstecki z Szurgotem zajęli szóste miejsce! Najlepsze w tegorocznym sezonie. *Przez cały sezon staraliśmy się uwolnić moce drzemiące w tym aucie – wspomina Maciej Garstecki. – Na koniec podwyższyliśmy moc z nominalnych 60 KM aż do 102 KM uzyskiwanych przy 7500 obrotów. W Kielcach rozpedziłem się tym autem do szybkości prawie 190 km/godz.! To niewiarygodne jak dzielnie ten samochód znosił obciążenia wyścigowe, wręcz brutalne obciążenie się z nim przez trzy godziny na torze. Silnik i skrzynia biegów – a więc dwa kluczowe elementy każdego samochodu – spisywały się doskonale choć by-*

ły bezpartdono eksploatowane w ekstremalnych warunkach.

Zespół serwisowy Pol-Caru przez osiem miesięcy pracował przy tym aucie zmieniając nastawy, skracając główne przełożenia skrzyni biegów i instalując w niej tak zwaną szperę. Poszerzono nieco rozstaw kół, wstawiono chłodnicę z Alfę Romeo 156 i tarcze hamulcowe (257 mm) od Fiata Punto JTD. Jednak wciąż był to ten sam samochód – pochodzący z seryjnej produkcji Fiat Panda 1.2/8V. *Ten samochód wręcz rewelacyjnie sprawnie się podczas deszczu – twierdzi Maciej Garstecki. – Na śliskiej nawierzchni prowadzi się go pewnie, bez żadnych niespodzianek. Niespodzianką była natomiast dla rywali, którzy z niedowierzaniem patrzyli na wytrzymałość Fiata Pandy. W klasyfikacji generalnej samochód Pol-Caru zajął niespodziewanie wysokie, dziesiąte miejsce. A w klasie 1400 ccm - I miejsce. Za nim sklasyfikowane zostały nie tylko Fiaty Seicento i Ciquecento, ale także Lancia Delta, Volkswagen Polo, Suzuki Swift, Honda Civic, Ford Escort. Ba, nawet takie potwory jak Saleen kieleckiego duetu Stańco-Janus czy Alfa Romeo GTV poznańskich Szwagierczaka i Golca. Czy to znaczy, że Panda była od nich szybsza? Oczywiście, że nie, ale była niezawodna. Dojeżdżała do mety i zbierała punkty, podczas gdy innych eliminowały awarie. Właśnie ta niezawodność, wytrzymałość na wielkie obciążenia jest atutem Fiata Pandy. Warto więc zastanowić się nad tym modelem, gdy rozważać będziemy kupno nowego auta.*